

Zakazać e-learningu przy szkoleniu kierowców?

17 lutego 2014

W polskim Sejmie padła propozycja, by możliwość uczenia kierowców teorii przez internet ograniczyć tylko do osób niepełnosprawnych. Samo składanie takich propozycji jest naprawdę niepokojące.

Właśnie w chwili pisania tego tekstu w Sejmie powinno trwać posiedzenie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu nowelizacji Ustawy o kierujących pojazdami (druk nr 1957).

Ta ustawa może zmienić m.in. zasady szkolenia kierowców i zapewne nie byłaby ona przedmiotem zainteresowania Dziennika Internautów, gdyby nie pewna poprawka zaproponowana do tej nowelizacji.

Jak dowiedzieliśmy się od Stowarzyszenia Kierowca.pl, zgłoszono 133 poprawki do tej ustawy, a jedna z nich ma brzmieć tak.

W art. 23:

a) ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie: „3. W przypadku osób niepełnosprawnych mających orzeczoną niepełnosprawność ruchową lub osób głuchoniemych wykłady, o których mowa w ust. 2 pkt 1, mogą być przeprowadzone w formie nauczania na odległość z wykorzystaniem technik komputerowych i Internetu pod nadzorem ośrodka szkolenia kierowców.

4. Egzamin wewnętrzny jest przeprowadzany po ukończeniu części teoretycznej i części praktycznej szkolenia oraz nauki udzielania pierwszej pomocy o których mowa w ust. 2, przez instruktora lub wykładowcę wyznaczonych przez kierownika podmiotu prowadzącego szkolenie. Wykładowca przeprowadza wyłącznie część teoretyczną egzaminu wewnętrznego.

Na pierwszy rzut oka ta poprawka nie wygląda groźnie. Jeśli

jednak przemyślimy jej znaczenie to zrozumiemy zagrożenie. Może dojść do tego, że tylko osoby niepełnosprawne będą mogły uczyć się teorii na odległość.

„Tego typu zapis zdecydowanie zawęży możliwość wykorzystania nowoczesnej i elastycznej formy kształcenia. Tworzy się sytuację, w której ta sama metoda nauczania uznawana jest za skuteczną w odniesieniu do jednej grupy obywateli, a druga ma zakaz korzystania z niej. W obecnych czasach wszelkie środki pozwalające na elastyczne pogodzenie ze sobą życia zawodowego lub zajęć uczelnianych z przyswajaniem wiedzy niezbędnej przyszłym kierowcom są na wagę złota. Ograniczanie możliwości kształcenia z wykorzystaniem nowoczesnych i elastycznych metod nauczania na rzecz przysłowiowej „kredy i tablicy” nie powinno mieć miejsca w XXI wieku” – powiedział Dziennikowi Internautów Dariusz Piorunkiewicz, rzecznik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kierowca.pl.

Gdy w redakcji „Dziennika Internautów” dyskutowaliśmy o tym problemie, nasunęło nam się jedno pytanie – komu tak bardzo przeszkadza ten e-learning? Dlaczego wprowadzać tak bezsensowne ograniczenie?

Dariusz Piorunkiewicz powiedział nam, że tego typu propozycje były już wysuwane przez Krzysztofa Szymańskiego, Prezesa Polskiej Federacji Stowarzyszeń Szkół Kierowców (PFSSK). Postaramy się o komentarz tej organizacji. Spróbujemy też ustalić kto dokładnie złożył propozycję wspomnianej poprawki w Sejmie.

Naprawdę dobrze byłoby wiedzieć, kto jest gotów ograniczać dostępność zdalnego nauczania w Polsce.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)